



ZESPÓŁ SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH NR 20 w Łodzi, ul. Warecka 41

24 marca 2008r.

29/60/2008
Nakład 100 egzemplarzy

Gazeta bezpłatna

Adres internetowy: www.warecka.edu.pl

Wielkanoc

Spis treści:

1. Co się działo w szkole
2. Parę słów o Wielkanocy
3. Sport



Zdrowych i spokojnych Świąt Wielkanocnych
Życzy Miłym Czytelnikom

Redakcja gazetki szkolnej

Co się działo w szkole.

Próbna matura

Przeszedł styczeń, luty. Uczniowie odpoczywali w czasie ferii zimowych. I uczyli się pilnie. W pierwszych dniach marca 4, 5 i 6. 2008 roku, odbyła się próbna matura. Druga Próbna Matura w naszej szkole, tym razem matura była przygotowana przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną w Łodzi. Wyniki Drugiej Próbnej Matury próbnej ogłoszono 12 marca 2008 roku. Oj, trzeba się jeszcze trochę lepiej przygotować. Macie jeszcze czas, żeby uzupełnić braki. Czego wszystkim maturzystom życzy Redakcja Gazetki.

Targi Edukacyjne

Targi odbyły się w dniach 6 – 8 marca 2008 roku. W tym roku motywem przewodnim było siedem cudów Łodzi. Nasz zespół muzyczny grał i śpiewał tak pięknie, jak to możliwe. Jesteśmy z Was dumni. Nasze stoisko było w barwach granatowo – białych. Było migające światełko diody i foldery reklamujące zawody, w których kształceni są nasi uczniowie. Było inaczej niż do tej pory. Mamy nadzieje, że zyskamy nowych uczniów zarówno do szkoły zasadniczej oraz do technikum. Mamy wspaniałą kadrę nauczycieli zawodowców. Czekamy na młodzież.

Kangur

W dniu 27 marca br. młodzież naszej szkoły będzie uczestniczyła w konkursie matematycznym „Kangur”. Zgłosiło się dziesięciu uczniów z różnych klas. Uczniowie mieli szansę na przygotowanie się do konkursu w czasie dodatkowych zajęć sobotnio – niedzielnych w szkole. Mamy nadzieje, że się uda. Czego życzy Wam redakcja Gazetki.

Parę słów o tradycji

ŚWIĘTA WIELKANOCNE

Wielki Tydzień i same Święta to czas o szczególnie bogatej obyczajowości. Zapytałam więc ucznia naszej Szkoły jak przygotowuje się do nadejścia Wielkanocy i jak będzie świętować. W odpowiedzi usłyszałam, że chodzi na rekolekcje, sprząta, pomaga w zakupach, w Wielką Sobotę maluje jaja i szykuje święconkę, a we Wielkanoc idzie do kościoła (rzadko na Rezurekcję) i biesiaduje w gronie rodzinnym. Jak widać tradycja świąteczna zupełnie w Polsce nie wygasła, ale o ileż jest uboższa od tej sprzed laty, sprzed wieków. Czytając „Kalendarz Polski” Józefa Szczyпки dowiadujemy się, że już Wielki Post wyglądał inaczej- upływał w powadze i bez rozrywek, a różnorakie ograniczenia, Gorzkie Żale i surowe nauki rekolekcyjnych tworzyły szczególną atmosferę tego okresu. Nie wolno było nie tylko bawić się, tańczyć, kosztować trunków, ale nawet gwizdać. Jeszcze ponoć 100 lat temu widywano tzw. kapników, którzy biczowali się, nieśli krzyże, świece, pochodnie. W Wielką Środę z gałganów wypchanych słomą sporządzano Judasza, którego wleczono na postronku po ulicach. Szły w ruch kije, rozlegało się zewsząd „Judasz! Judasz!” a potem resztki kukły pochłaniała woda, albo rozwiewał wiatr. W Wielki Czwartek, kiedy milkły kościelne dzwony, to słycać było klekot drewnianych kołatek. W Wielki Piątek ciągnęły ku kościołom pochody biczujących się kapników, odwiedzano Groby- np. tradycja krakowska nakazywała odwiedzić przynajmniej siedem Grobów. W Wielką Sobotę tradycyjnie gotowano i wypiekano, święcono pokarmy- mazurki, kołaczki, pęta kielbasy, szynkę, chrzan, pisanki, kraszanki i oklejanki oraz Baranka z cukru lub masła. Wieczorem lub o północy (a od czasów stanisławowskich Wielkanocnym świtem) rozlegały się rezurekcyjne dzwony, którym wtórowały armaty, moździerze, strzelby i pistolety. Palono też obok kościołów smołę w beczkach, obdarowywano się pisankami i składano sobie pierwsze życzenia. W Poniedziałek Wielkanocny obchodzony był (i nadal jest) obyczaj „śmigusu dyngusu”, dziś jednak nie rozróżniamy śmigusu od dyngusu. Śmigus polegał na uderzaniu dziewcząt po nogach różgą z palmy i oblewaniu wodą- w ruch szły wiadra, konewki, dzbany, sikawki, flaszki. Na wsi rozgrywały się bitwy, wodę czasem wspierała gnojówka. Dyngus zaś oznaczał wręczanie datków stanowiących wielkanocny okup. Od domu do domu wędrowały rozśpiewane kompanie przebierańców, pomstowały na Judasza i otrzymywały coś ze świątecznego stołu. A potem? Autor „Kalendarza polskiego” przytacza niemalże apokaliptyczną wizję felietonisty „Kuryera Warszawskiego” z 1865 roku: „Otóż i po świętach! Ustały gastronomiczne wizyty, umilkł nieco brzęk kieliszków, zgrzytanie nożów i pisk widelców, a na biesiadnych stołach jak na pobojuwisku!... tu stoją baby z wyszczerbionymi bokami, ówdzie szynki błyszczą nagą kością, bieleją zgliszczą indyków. Znikły sążniste kielbasy, rulady, ozory (...), słowem, wszystko prawie znikło, zostały tylko wspomnienia, niestrawność i kości!”

Na szczęście Święta jeszcze przed nami, choć dziś nie tak szumnie obchodzone, i stoły mamy skromniejsze, i czasy już inne..., ale tradycja- tradycja!

M.Janik

A my życzymy smacznego!

Sport

O sporcie w telegraficznym skrócie.

1. Lekkoatletyka

Magda Białecka (pchnięcie kulą) – VII miejsce w Łodzi.

2. Siatkówka plażowa

Marcin Kowalski, Michał Smug, Krystian Stępień.

3. Piłka siatkowa halowa „Turniej Wybieram Sport Swojego życia”

I miejsce w turnieju:

Magda Białecka, Kamila Cybartowska, Angelika Miklaszewska, Adam Wiaderek, Damian Tomczak, Marcin Kowalski, Paweł Biernaciak, Krystian Stępień, Filip Lebioda, Dariusz Wolniewicz, Krzysztof Żołyński.

4. Liga Amatorska Piłki Siatkowej (halowej) V miejsce.

Drużyna w składzie:

Marcin Kowalski, Paweł Biernaciak, Konrad Gajdziak, Krzysztof Żołyński, Krystian Stępień, Kamil Rydłowski, Adam Wiaderek, Michał Mamelka.

5. Halowa piłka nożna „Turniej Mikołajkowy”

Drużyna w składzie:

Arek Poddębski, Maciek Poddębski, Michał Smug, Adam Wasilewski, Damian Tomczyk, Łukasz Steglinski, Michał Pisecki, Damian Wiczorkiewicz, Damian Błakała, Łukasz Pietrasiak.